

# Anna Maja Misiak

---

## Kobieca tożsamość w sztuce

---

Sztuka i Filozofia 2223, 325-328

---

2003

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

*Anna Maja Misiak*

## KOBIECA TOŻSAMOŚĆ W SZTUCE

**Judy Chicago, Edward Lucie-Smith, *Der andere Blick. Die Frau als Modell und Malerin*, München 2000, 192 s.**  
**Marit Rullmann, Werner Schlegel, *Frauen denken anders. Philo-Sophias 1 x 1*, Frankfurt am Main 2000, 411 s.**

Analiza odmienności męskiego i żeńskiego procesu odbioru dzieł sztuki i literatury, związki pomiędzy twórczością a płcią artysty, próby dowartościowania niedocenianej bądź wydobyta na światło dzienne nieznaną twórczości kobiet, stanowią elementarne założenia nasilającego się od początku lat siedemdziesiątych dyskursu feministycznego. Zaproponowany przez feministki model interpretacyjny – odejście od analizy formalnej dzieła, skupienie się na jego warstwie treściowej – jest coraz bardziej doceniany. Pomimo zbyt czasem emocjonalnego nacechowania wypowiedzi, wrażliwości analiz i „wojowniczego” nastawienia przedstawicieli krytyki feministycznej, ich prace prowadzą do przewartościowań, odwrócenia zastygłych hierarchii; stwarzają pole do konstruowania nowego spojrzenia.

Album *Der andere Blick. Die Frau als Modell und Malerin* jest efektem współpracy czołowej przedstawicielki awangardowej sztuki amerykańskiej, zaangażowanej feministki Judy Chicago oraz zasłużonego historyka sztuki Edwarda Lucie-Smith. Założeniem autorów było w miarę możliwości stworzenie pełnego przeglądu sztuki kobiecej i usytuowania jej na należnym miejscu w obowiązujących kanonach sztuki. Dużo miejsca poświęcono analizie istoty sztuki tworzonej przez kobiety i opisiwi istniejącej od wieków tradycji tej twórczości. Punkt wyjścia stanowi teza, iż nieświadome owej kontynuacji twórczej kobiety niepotrzebnie tracą energię na zbieranie doświadczeń zdobytych już przez ich poprzedniczki oraz na ponowne uzasadnianie swego prawa do działań twórczych. Skutkiem takiego stanu rzeczy może być opóźnienie procesu kreatywnego rozwoju. Stawianie nowych pytań odnoszących się do kobiecej tożsamości w sztuce może przenieść się w wyższy wymiar, o ile uwzględnione

zostaną odpowiedzi dane przez poprzedników na pytania nurtujące dotychczas.

Materiał zgromadzony przez autorów podzielony został tematycznie. Poruszono całe spektrum problemów: od pojęcia boskości i heroizmu poprzez macierzyństwo, pracę i rozrywki, do tematów pozostających w sferze tabu, takich jak przemoc, prostytutka, czy kontrowersji związanych z przedstawieniami kobiecego ciała w sztuce i (uwidaczniających się szczególnie mocno odnośnie autoportretu) rozterek identyfikacyjnych twórca – model, obserwator – obserwowany.

W publikacji podkreślony został problem „odmienności” sztuki kobiecej. Autorzy starają się uświadomić odbiorcy, że fakt częstego jej pomijania jest wynikiem ignorancji badaczy, a nie jej absencji, czy też małego znaczenia w rozwoju dziedzictwa kulturowego.

Zasługuje na uwagę wielowarstwowa konstrukcja książki. Bazę stanowi starannie dobrany materiał ilustracyjny. Do niego odnoszą się wypowiedzi obu autorów. Tekst zasadniczy pióra Edwarda Lucie-Smith to z jednej strony opis formalny i ikonograficzny prezentowanych dzieł, z drugiej – próba zobiektywizowanej analizy zjawiska sztuki feministycznej. Równocześnie zamieszczone zostały przemyślenia Judy Chicago na temat historii sztuki oraz tradycji twórczości kobiecej, jej związków z życiem i z historią kultury. Artystka dzieli się wrażeniami, przedstawiając subiektywne spojrzenie na sztukę poprzez pryzmat własnych założeń warsztatowych. W publikacji wyczytać można reakcję na schematyzm myślowy i klasyfikacyjny, niezgodę na skostniałe normy i kanony w sztuce. Autorzy polemizują momentami również ze sobą nawzajem. Odnosząc się do tych samych dzieł, zadają pytania poruszające odmienne aspekty ich istnienia w kulturze i stymulują tym samym czytelnika do korzystania z różnorodnych możliwości interpretacyjnych. Równoległe czytanie tych tworzących harmonię na zasadzie kontrapunktu tekstów jest nie tylko ciekawym, lecz również pouczającym doświadczeniem.

Możliwość indywidualnej interpretacji stworzono czytelnikowi, konfrontując go z bogatym materiałem ilustracyjnym. Mankamentem jest nie zawsze logiczne usytuowanie podpisów względem reprodukcji oraz fakt, iż do albumu nie załączono spisu ilustracji.

Filozofka i germanistka Marit Rullmann oraz dziennikarz i poeta Werner Schlegel wspólnymi siłami stworzyli kompendium historii filozofii, nadając mu tytuł *Frauen denken anders. Philo-Sophias 1 x 1*. Zbieżność z tytułem wyżej omówionej publikacji nie wydaje się być przypadkowa, świadczy raczej o interdyscyplinarności dyskursu feministycznego. Praca

Rullmann i Schlegela, stanowiąc przystępne wprowadzenie do klasycznych tematów filozoficznych, jest zarazem polemiką z patriarchalną tradycją filozofii, ukazaniem różnic pomiędzy męskim i żeńskim sposobem pojmowania rzeczywistości. Jest to również próba wydobycia na światło dzienne sylwetek kobiet-filozofów, które nie miały do tej pory szansy na zaliczenie ich do ogólnie przyjętych kanonów, zdominowanych przez mężczyzn. Zauważyć należy, że sztywne ustalenia owych kanonów wykluczają z nich nie tylko kobiety, lecz także wielu znaczących myślicieli-mężczyzn. Preferowanie nazwisk o ustalonej renomie wynika z powtarzania utartych schematów, na które jakże często mają większy wpływ opinie krytyków i dziennikarzy, a nie wartości obiektywne tkwiące w głoszonych tezach. Szczególnie uwidacznia się to odnośnie współczesnych szkół filozoficznych.

Autorzy książki zadają pytanie, czy można mówić o istnieniu kobiecej filozofii. Stwierdziwszy istnienie takiej „odmiennej” tradycji myśli filozoficznej, próbują określić jej specyfikę.

Podział materiału badawczego ze względu na jego problematykę jest kolejną analogią pomiędzy obiema omawianymi tu publikacjami. Znowu mamy do czynienia z prezentacją tematów takich, jak boskość (w nawiązaniu do matriarchalnych i patriarchalnych struktur społecznych), śmierć i narodziny, ciało i jego funkcje. Poruszony zostaje problem różnicy pomiędzy męskim racjonalnym i kobiecym emocjonalnym spojrzeniem na rzeczywistość. Tematyka pracy oraz zagadnienie wolności omówione zostają w szerokim kontekście kulturowym. W książce Marit Rullmann i Wernera Schlegela możemy znaleźć pytania podobne do tych stawianych przez Judy Chicago i Edwarda Lucie-Smitha. Dyskurs poszerzony zostaje tu o nowe treści odnoszące się do sfery rozumu i języka, pojęć takich, jak szczęście, sprawiedliwość, ideał miłości oraz zjawisko subiektywności i obiektywności czasu.

Wspólna w obu publikacjach jest teza o odmienności postrzegania. Tym razem, rozważania na ten temat uzupełnione zostały o obszernie objaśnienie procesu powstania zjawiska poczucia „inności” kobiet i wnikliwą analizę jego istnienia w kulturze. Podkreślony jest również fenomen łączenia przez kobiety filozofii i życia, ich niechęć do abstrakcyjnego teoretyzowania, skłonność do cykliczności myślenia.

Obszerny fragment publikacji *Frauen denken anders* poświęcony został pojęciu sztuki i jej odbioru oraz sztuce kobiecej i estetyce feministycznej. Lektura przemyśleń zawartych w tym rozdziale książki pozwala na głębsze zrozumienie wielu problemów wzmiankowanych przez autorów albumu *Der andere Blick*.

Uwzględniając problem różnicy płci, wnikliwie analizując nurt *gender studies*, Rullmann i Schlegel budują odmienną od dotychczasowej historię filozofii. Godny pochwały jest aparat naukowy autorów. Do publikacji załączono bardzo rozbudowaną, tematycznie uporządkowaną bibliografię. Lekturę ułatwiają również indeks rzeczowy oraz opatrzone komentarzami biograficznymi spis filozofów wymienianych w tekście, którego dodatkowym walorem jest duża liczba nazwisk myślicieli współczesnych oraz wcześniejszych, lecz nie znanych do tej pory szerszemu gronu odbiorców.

Obie omówione wyżej publikacje przyczyniają się w znacznym stopniu do uwidocznienia i ugruntowania kobiecych osiągnięć w historii kultury. Łączy je zakres przedstawionych treści, otwartość prowadzonego dyskursu i jego zabarwienie feministyczne oraz niezaprzeczalna erudycja autorów. Książki te stanowią bardzo dobrą bazę do dalszych badań na temat kobiecej twórczości oraz przedstawień kobiety w sztuce i literaturze.

Świadomość wagi doświadczeń poprzednich generacji oraz wolności uzyskanej na drodze feministycznego buntu powinna stać się bodźcem do stawiania nowych pytań prowadzących do utrwalenia statusu kobiety na obszarze dziedzictwa kulturowego oraz przewyciężenia poczucia „inności” poprzez zrozumienie i akceptację różnic pomiędzy kobietą i mężczyzną; przez obustronną otwartość na porozumienie.

